

PRAWDZIWY BOŻY SŁUGA NIE BĘDZIE POPULARNY, I NIE USŁUGUJE DLA PIENIĘDZY

Naród wybrany zawsze wybierał fałszywych proroków, którzy łechtali jego uszy i mówili rzeczy, które go zadowalały, dlatego większości tego narodu nie zależało na słuchaniu proroków mówiących prawdę. Więc jeśli jesteś Bożym Sługą, który chce głosić prawdę to pamiętaj, że nigdy nie będziesz popularny, ani się na tym nie dorobisz, lecz będziesz wzgardzony i odrzucony, jak prorocy w Starym Przymierzu. W Księdze Micheasza 2:12, Pan mówi do Izraela: „Zgromadzę resztkę Izraela” pomimo, że większość proroków przepowiedziała, że nikt nie powróci z Babilonu do Jerozolimy.

Dzisiaj też się tak dzieje. Chociaż większość chrześcijan trwa w odstępstwie, to na ziemi jest jeszcze resztką bogobojnych ludzi, którzy mówią prawdę. Jeśli jesteś bogobojną osobą, to powinieneś ich szukać gdziekolwiek jesteś. Zostaw babilońskie systemy religijne i szukaj tych, którzy szczerze szukają Boga. Tych ludzi nie znajdziesz w żadnej denominacji. W jednym mieście znajdziesz ich w jednej społeczności, ale w innych miastach nie znajdziesz fili tej społeczności. W dzisiejszym świecie nigdzie nie znajdziesz denominacji, która byłaby resztką. Są tylko małe społeczności, które są resztką. Dlatego gdziekolwiek jesteś, musisz zacząć pytać: „Panie, gdzie w tym rejonie zgromadza się Twój lud?”. A wtedy Bóg Cię do nich doprowadzi.

„Wtedy rzekłem: Słuchajcie naczelnicy Jakuba i wy, przywódcy domu Izraela: Czy nie waszą rzeczą jest znać prawo? Lecz wy nienawidzicie dobra i miłujecie zło. Zdzieracie z nich skórę i ciało, aż do kości. Pożeracie ciało mojego ludu, zdzieracie z niego skórę, łamiecie mu kości i kroicie na kawałki, niczym mięso do ugotowania lub usmażenia. Będziecie kiedyś wołać do Pana, lecz On was nie wysłucha. Zakryje przed wami swoją twarz, ponieważ czyniliście zło. Tak mówi Pan o prorokach, którzy zwodzą mój lud: „Gdy zęby ich mają co gryźć, zwiastują pokój, lecz temu, który nic im nie włoży do ust ogłaszają świętą wojnę”. Dlatego zaskoczy was noc i nie będziecie mieli widzeń. Przystaniecie wyrokować, gdy zajdzie nad wami słońce i zapadnie ciemność. Światłość stanie się dla nich ciemnością. Jasnowidze będą zawstydzeni, a wieszczkowie zawiedzeni. Wszyscy ze wstydu będą zasłaniać swoje twarze, bo nie będzie słowa od Jahwe” (Mich 3:1-7).

Historia się powtarza. 2600 lat temu kaznodzieje też kochali tych, którzy dawali im kosztowne prezenty i w zamian głosili im dobre wieści. To samo dzieje się dzisiaj !!! Ale jeśli ktoś był biedny i nie mógł zaproponować tym kaznodziejom dobrego posiłku, to mu grozili. Tacy nie są sługami Bożymi, lecz fałszywymi prorokami. Oni fałszywie prorokowali twierdząc, że mają wizje od Boga, podobnie jak wielu oszustów dzisiaj. Ale Bóg mówi do nich tak: „Przyjdzie na was ciemność i skończą się wasze wizje. Światłość zajdzie nad tobą i twój czas się skończy. Wtedy okryjesz się wstydem i przyznasz, że wypowiedane przez ciebie słowa nie były od Boga” (Mich 3:5-7).

Micheasz był napełniony Duchem Jahwe, dlatego nie bał się udzielać nagany fałszywym prorokom. „Jestem pełen siły, Ducha Pana, sprawiedliwości i odwagi, aby wykazywać występki Jakuba i grzech Izraela” (Mich 3:8). To mogło brzmieć jak przechwałki, ale tak było. Micheasz ukazuje kontrast pomiędzy nim, a innymi kaznodziejami jego czasów. Wiele wieków później, apostoł Paweł ukazuje kontrast pomiędzy nim a ludźmi, którzy podają się za apostołów, mówiąc: „Czy popełniłem grzech uniżając się i zwiastując wam ewangelię, nic od was nie biorąc? Piszę to, bo chcę odebrać podstawę do chluby tym, których Bóg nie posłał, a którzy chcą uchodzić za takich jak my. To są zwykli naciągacze, którzy podają się za apostołów, aby oskubać was z pieniędzy” (2Kor 11:7-13). Paweł nigdy nie głosił dla pieniędzy, jak fałszywi apostołowie jego czasów i większość współczesnych kaznodziejów.

Micheasz też ma wiele do powiedzenia kaznodziejom, którzy głoszą dla pieniędzy. „*Słuchajcie tego wy, naczelnicy domu Jakuba i przywódcy Izraela, którzy czujecie wstręt do prawa i wykrzywicie wszystko, co proste! Którzy budujecie Syjon na krwi, a Jerozolimę na nieprawości. Wydajecie wyroki za łapówki i nauczacie za zapłatę, a wasi prorocy wieszczą za pieniądze, powołując się na Pana i mówiąc: Żadne nieszczęście na nas nie spadnie, bo z nami jest Pan! Dlatego z powodu waszej winy Syjon będzie zorany jak pole, Jerozolima stanie się kupą gruzu, a wzgórze świątynne zostanie zalesione*” (Mich 3:9-12).

Prorocy Starego Przymierza często mówili o korupcji kaznodziejów, ponieważ to najbardziej niszczy Boży lud. To samo dzieje się dzisiaj. Kaznodzieje i prorocy otwierają usta tylko wtedy, gdy coś z tego mają twierdząc, że polegają na Panu, czyli dopuszczają się dokładnie tego samego oszustwa.

Osoba usługująca może otrzymywać dary od innych. Jednak zawsze będzie wielka różnica między słowami człowieka służącego Bogu, a tego, który robi to dla pieniędzy !!! Czy wiesz, jaka jest różnica pomiędzy darem a zapłatą? W przeciwieństwie do darów, zapłaty można się domagać. Jeśli dostaniesz dar, to chwal Pana, ale gdy go nie dostaniesz, to też chwal Pana. Pieniądze można otrzymywać co miesiąc, ale trzeba je traktować jak dar, a nie jak wynagrodzenie. Dlatego nigdy nie traktuj żadnego daru jako wynagrodzenia.

Prawdziwy sługa Pański będzie usługiwał niezależnie od tego, czy otrzyma jakieś pieniądze, czy nie. Jest wdzięczny za tych, od których coś otrzyma, ale nie jest od nich zależny. Bóg może zaspokajać Twoje potrzeby regularnie lub nieregularnie. Bez względu jak będzie to robił, nigdy nie można głosić, ani służyć Panu dla pieniędzy. Jeśli zastosujesz się do tej reguły, wtedy Bóg w taki czy inny sposób, zatroszczy się o wszystkie Twoje potrzeby i będziesz chroniony przed siłami, w które wpadło już wielu kaznodziejów.

Zac Poonen - A True Servant of God Will neither Be Popular nor Be Able To Make Money / 30.04.2010